



- aby przy sprzedaży swoich ziemio-  
plodów unikali pośredników wszelkiej kate-  
gorji, lecz wchodili w stosunki wprost z  
organizacjami konsumentów czy to bezpośred-  
nie, czy przez swoje rolnicze i ziemniackie  
organizacje;
- aby przystąpili natychmiast do ener-  
gicznej młocki, tak, aby w najtrudniejszym  
okresie jesiennym targ zbożowy należało  
zapatrzyć;
- aby zboża nie magazynowali po za-  
racjonalnymi potrzebami gospodarstwa wła-  
snego;
- aby najściślej przestrzegali cen, które  
będą ustalone przez wprowadzić się mające  
w najbliższej przyszłości giełdy zbożowe.

Poza przyjęciem tych ogólnych zasad  
jest jeszcze bardzo pożądanem, aby ziemi-  
anie w poszczególnych powiatach i okolicach ok-  
myśleli sposób przejścia z pomocą konsumom  
inteligencji i robotników przez dostarczenie  
pewnej ilości zboża i innych ziemio-  
plodów po cenach odpowiednio obniżonych w sto-  
sunku do targowych. Ponieważ jednak gra-  
nica takiej niższej ceny od lokalnych wa-  
runków gospodarki i jej rezultatów przeto  
nie rzucajmy w tym względzie żadnych cyfr.  
pozostawiając ich ustalenie powiatowym or-  
ganizacjom ziemniackim.

Przyjdźcie Związku Ziemi-  
an w Krakowie.  
Stanisław Konopka.

## Niemcy usiłują wywołać nową burzę.

Z Górnego Śląska nadeszły znów wiadomości, które wskazują, że Niemcy usiłują wywołać zamieszki i walki. I tak: Bandy niemieckich szostroplerów, korzystając na lewym brzegu Odry, od Keźla do Raciborza, a nawet dalej na południe, aż prawie po Bogumina, urządzą bezustannie napały nocne na wsi i osady polskie, położone na prawym brzegu Odry.

Fale szostroplerów wychodzące z Raciborza, Keźla i Kędzierzyna, zalewają codziennie wsi nadodrzańskie, niepokojąc ludność ciągłą strzelaniną, napadają i prowadzą spokojnych obywateli.

Wobec tych napałów, ludność polska jest prawie zupełnie bezbronna.

ciągłe napały niemieckie były jednak tylko wstępem do poważniejszej akcji, która rozegrała się w poniedziałek 25 b. m.

### Niemiecki ogień kulomiotowy i działowy.

Około połnocy z 25 na 26 b. m. nadszedły od Kędzierzyna aż po same Dziergowice 3 niemieckie podzię panzerne, z których otworono na wsi gwałtowny ogień kulomiotowy i działowy. Ogień trwał do samego rana. Dworzec i probostwo są zupełnie zniszczone.

Podczas ostrzeliwania podawali szostroplery pod wieś, gdzie mejsza mieczna straż gminna usadowiła im stawie opór. Fryzję do walki wzięci i straż gminna musieli się cofnąć przed przeważającym siłami Niemców, pozostawiając na placu boju wielu zabitych i rannych. Ludność ucieka, pozostawiając cały dobytek na łasce Niemców. Pościgi w kierunku Rybnia są przepelnione uciekającymi.

Zdobywszy w tak krwawy sposób Dziergowice, oddali szostroplery w kierunku Raciborskiej Kuźni.

Równocześnie donoszą z Turza o uściskach z Niemcami. W tym samym czasie, wychodząc z Raciborza, uderzyli bojownicy na Markowice i niedaleką Kobylę.

### Sprawa linii Korfantego.

Korespondent wojskowy *Temps'a*, pułk. Reboul, omawiając różne projekty podzię Górnego Śląska stwierdza, że projekt gen. Munnisa, tak i hr. Sforzy, dzieją kraj w sposob arbitralny.

Fabryki miałyby w ten sposób węgiel z jednej, a ruce żelazną z drugiej strony granicy. Dałoby to powód do ciągłych reklamacji, które zatamowałyby rozwój przemysłu.

„Projekt Korfantego, pisał p. Reboul przedstawia inną jeszcze korzyść Według niego granica ma bieżać wzdłuż granic naturalnych, jak Odra lub wzdłuż granic powiatowych. Zapobiega to długim dyskusjom.

Gdy weźmiemy pod uwagę, że plebiszyt został przez Niemców sfalszowany, że na Górnym Śląsku żywią polski jest daleko liczniejszy, niż jak to wskazuje głosowanie, to zupełnie sprawiedliwe byłoby postawienie, nadające powstaniem tej granicy, jakich żądają. Dowiedli oni, że są tam i to nie elementem dominującym, gdyż w przeciągu 48 godzin oczyścili teren sporny ze wszystkich sił niemieckich, jak e tam się znajdowały. Należy się spodziewać, że ententa zda sobie z tego sprawę i jak najprędzej tę właśnie granicę wykreśli.”

pełnie zdrowa fizycznie. Wyjątkowo mogą być przyjęte osoby, o ile okażą się specjalnie uzdolnione do zawodu pielęgniarstwa.

Młode osoby pragnące zasięgnąć do-  
kładnych wiadomości, mogą się zwrócić do p. Heleny L. Bridge, dyrektorki Warszawskiej szkoły pielęgniarstwa, ul. Szopna 13, Warszawa.

## Z prasy.

(Morning Post o stanowisku Francji. — Z Litwy środkowej. — Głód w Rosji).

O przyjęciu noty francuskiej przez urzędowe koła angielskie pisał *Morning Post*, że propozycja Francji wywołała zawrót u rządu angielskiego, a nawet uczucia które jeszcze dalej idą niż zawrót. Anglii posiadzą Francję, że chce w tej chwili uniknąć konferencji Rady Najwyższej, nie tylko ze względu na sprawę górnośląską, ale także ze względu na stanowisko wobec Turcji, rząd angielski bowiem jest zadowolony pertraktacjami, które się toczyły w Paryżu między Bismarckiem a przedstawicielem nacjonalistycznego rządu w Angorze Bekir Sami Beyem. Faktem jest, że rozbieżność polityki angielskiej i francuskiej w sprawie tureckiej idzie bardzo daleko. Podczas gdy Anglia, mając na oku stałe usadowienie się nad Dardanellami, występuje wróg rządowi w Angorze, który odbudowanie Turcji wypisał e swym szlendarze. Francja szuka porozumienia z tymże rządem, nie widząc innej możliwości przywrócenia pokoju na wschodzie jak przez częściowe chociaż zaspokojenie żądań tureckich w drodze rewizji traktatu z Sevres na korzyść Turcji kosztem Grecji, która Smyrnę i Adrianopol ma zwrócić Turkom.

Oprócz sprawy wschodniej jest kwestja zniesienia tak zwanych „sanckey” na prawym brzegu Renu punktem spornym między Francją i Anglią. Chodzi tu o okupację francuską Ruhroru, Dysseidortu i Duisburga, dokonaną po pierwotnym odrzuceniu przez Niemców ultimatum co do wykonania traktatu, podpisanego w Londynie. W maju przyrzekł rząd angielski Niemcom, że jeżeli przyjmą ultimatum, to „sanckey” zostaną zniesione. Francja jednak nie o tym nie wiedziała, i rząd francuski stał na stanowisku, że okupacja francuska może być zniesiona dopiero, jeżeli warunki ultimatum faktycznie zostaną wykonane, co się dotychczas nie stało. W tej chwili rząd francuski mniej niż kiedykolwiek jest skłonny do zniesienia sankcji, a chce uniknąć otwarte go konfliktu na Radzie Najwyższej, woli konferencję lipcową odłożyć.

Ponieważ Litwini nie chcą się zgodzić na udział wileńskich delegatów w rokowańiach między Polską a Litwą — piszą w *Wiadach do Głosu Narodu* — przeto wyłania się problem, jak ma się Wilno urządzić w najbliższym czasie pod względem politycznym i administracyjnym. Być może bowiem, iż rokowania z Litwiniami wcale nie dojdą do skutku, a w najlepszym razie przeciągną się na okres dłuższy. Tymczasem Litwa środkowa nie zniesie trwałego prowizorium, które ją wyczerpuje.

Wysunęto zatem koncepcje zwolnienia Sejmu ziem wileńskiej. Należałoby zastanowić się nad tem, czy Wileńszczyźnie Sejm jako taki jest potrzebny i jaki ma mieć charakter.

W obecnej chwili, jak głosi źródło nadzwyczajne, wykonały się dwa projekty. Autor pierwszego, p. Federowicz, proponuje zwolnienie t. zw. „przedsejmu”, przy czym w skład jego weszłyby przedstawiciele Rad miejskich, tutejsz Sejmików powiatowych Wilna, Trołow, Osmanów i Święcian. Sejm ten ogłosiłby się Radą Narodową Wileńszczyzny, a specjalne uchwały oddałoby dowództwo wojskowe w ręce gen. Żeligowskiego. Rada Narodowa wywołałaby z pośród siebie gabinet, zarządzając równocześnie wybory do normalnego Sejmu. Rząd, upoważniony przez Radę Narodową, wysłałby delegacje na rokowania litewsko-polskie, a za ważne układy podpadłoby pod ratyfikację Sejmu normalnego.

Drugi projekt wysunął p. Brzostowski. W treści podobny do poprzedniego, różni się odń tem głównie, że oprócz przedstawicieli samorządowych, weszłyby do tego przedsejmu przedstawiciele stowarzyszeń i instytucji o charakterze zawodowym i naukowym. Sejm ten dździłby gen. Żeligowskiemu mandatu obrony kraju, oraz dałby mu władzę ustalenia stosunku wojskowego do Naczelnego Dowództwa Rzeczypospolitej. Następnie weszłoby Rzeczpospolitą do objęcia administracji Wileńszczyzny bezpośrednio lub przez Komisarza powołanego przez Radę Narodową; nadalby rządowi polskiemu moc przedstawicielstw zagranicznych Litwy środkowej, ewentualnie ratyfikowałby lub

odrzucał uchwały co do losu Wileńszczyzny. Rada Narodowa zwołałaby Sejm na podstawie wyborów, rozpisanych w porozumieniu z Rządem polskim.

W politycznych sferach Wileńszczyzny znajduje echo przychylnie koncepcja druga, jako bardziej demokratyczna i wiodąca do takiego Sejmu znaczny zastęp inteligencji. Stworzenie tutaj jakiejś nowej władzy ogólnej jest z tego względu konieczne, iż rządząca obecnie Tymczasowa Komisja nie ma żadnego oparcia w społeczeństwie. Co do swojego składu bardzo nieodpowiednia, musi być albo zupełnie zlikwidowana (a wtedy całą władzę administracyjną objąłby Rząd polski), albo też — co politycznie jest działem bardziej wskazaniem — oparta na przedstawicielstwie ogólnem w rodzaju Sejmu.

Co się tyczy reprezentacji Wileńszczyzny w komisji dla spraw wschodnich, utworzonej święto przy Ministerstwie spraw zagranicznych w Warszawie, to będzie ona dosyć liczna, prawdopodobnie w liczbie osmiu reprezentantów. Zrównoleżone sfery polityczne, jak i Rząd polski, stoją na tym gruncie, że do komisji litewskiej należy powołać fachowców, a nie polityków, gdyż celem komisji będzie wyłącznie przygotowanie faktycznych metajądów do ewentualnych układów z Litwinami.

Wodle krakowskiego *Czasu*: Mamy do czynienia ze zjawiskiem, które zdało się, zniknęło już na dobre z horyzontu europejskich państw cywilizowanych, które Europa od długich lat znała tylko ze słuchów, dotychczas ja o katastrofach, jakie szalały na tem tle w odległych ziemach, zwłaszcza w Indjach. Mówimy o głęście głodu w Rosji, głęście, która nie jest tam nowością, ale która od lat dziesiątków nie nawiedzała Rosji zwłaszcza w tym stopniu, co obecnie.

Wedle zgodnych doniesień przyczyną tej głęski jest posucha, która nawiedziwszy ogromne terytorjum nadwołżańskie, zniszczyła tam całą roślinność. Dwadzieścia pięć milionów ludności rolniczej znalazło się wskutek tego bez żywności dla siebie i bydła. Już z urzędowych relacji bolszewickich widać, że wytworzyło się tam położenie przerażające, że ma się tam do czynienia z głęścią, przewyższającą najgorsze przypuszczenia.

Głody nawiedzały wprawdzie od czasu do czasu pewne okolice Rosji, lecz w epoce jaśniejszego porządku. Stawiano się temu zaradzić przeważnie w zagrożone obszary żywność z innych prowincji lub wreszcie z zagranicy. Dzisiaj oczywiście jest to niemożliwe, gdyż koleje za rządów bolszewickich nie są w stanie słu w drobnej części zaspokoić potrzeb ruciu. Co ważniejsza niema co przewozić. W guberniach nawiedzonych głęścią nawet najgorławsze rewizyje bolszewickie nie ma wydobędą wobec tego, że akkt nie staje więcej nad własną potrzebę. Głęska głoda przedstawia się tem gorzej, z w związku z nią idą straszne epidemie, jak cholera, szkorbut, których rozwój wobec anarchji panującej obecnie w Rosji przybrać może niebywałe rozmiary. Rozwój tych chorób jest tem bardziej prawdopodobny, że rozpoczęła się tłumna emigracja, kierująca się bądź to na wschód ku Syberji, bądź to na zachód ku Moskwie, skąd głodne masy próbują iść dalej w stronę granic Polski.

Rząd bolszewicki jest wobec tej katastrofy zupełnie bezsilny. Zmianowano podobno Trockiego dyktatorem dla zwalczania głodu, ale jest to zarządzenie wątpliwej wartości, bo zadanie to polega na walce z żywiołem niemał nie zaś z kontrrewolucją. Panowanie bolszewickie dźy w posiadach. Rosji grozi stoczenie się w otchłań niebywałej anarchji. Podobno rząd bolszewicki wrócił się z prośbą o ratunek za granicę, do Ameryki, stąd jednak dano mu odpowiedź, że pierwszym warunkiem pomocy byłoby zniesienie obecnego systemu rządów i wprowadzenie stosunków konstytucyjnych. Jeżeli bolszewicy ten warunek w iatocie przyjęli, to oznaczałoby to niezwłoczny ich apadek. Jeśli go odrzucą zmod, ich może łatwo głód i idąca za nim anarchja. Jak wiadomo wedle utartej opinii Napoleona w r. 1812 „generałem Głód i Mroź”. Kto wie czy ci sami generałowie nie odniosą zwycięstwa nad bolszewikami, którym nie mogło podoleć tylu wodzów carskiej Rosji. Jeden z nich zjawił się nad Wołgą, drugi za parę miesięcy przyjdzie mu z pomocą.

Dla nas, którzy jesteśmy bezpośrednimi sąsiadami Rosji, sprawę upadku bolszewików i możliwych następstw tego przedstawia chwilowo bezpośrednio niebezpieczeństwo. Pomijamy tu już fakt, że w obliczu głęski bolszewicy postarają się za wszelką cenę ogołocić Polskę ze zboża, co grozi nam niebywałą w takim razie drożyzną. Groźne dla nas są przedewszystkiem głodne masy ciągnące na zachód i groźne są cholera czy tyfus, jakie te masy niosą ku naszym granicom. Polsce grozi zalew epidemji. Kraj nasz, ponosząc ciężkie ofiary w tysiącach chorych i zmarłych, odgrywa od 3 lat rolę

## Postulaty dziennikarzy polskich.

Z Warszawy donoszą nam: Na posiedzeniu zarządu syndykatu dziennikarzy warszawskich pod przewodnictwem prezesa J. Dąbskiego, rozważano sprawę poprawy bytu dziennikarzy.

Referent komisji cennikowej przedłożył wnioski komisji, które przyjęto w następującym brzmieniu:

„Walne zgromadzenie członków syndykatu dziennikarzy warszawskich 4 b. m. w uchwale w sprawie poprawy bytu dziennikarzy, stwierdza, że uposażenie materialne dziennikarzy warszawskich jest niedostateczne i poleciło zarządowi oraz specjalnie powołanej komisji cennikowej wypracowanie projektu poprawy bytu pracowników dziennikarskich opartege na następujących przysiężnych przez walne zgromadzenie zasadach:

- Mianem wynagrodzenia redaktorów naczelnych, kierowników działów, techników i współpracowników dziennikarskich poświęcających czas przydzielany w sprawie o ochronie pracy, określone za miesiąc lipiec w sumie od 50.000 mk. w zwyczaj, pozostawiając ustalenie cyfry porozumieniu z delegacjami redakcyjnymi.
- Wobec opóźnienia uchwał o poprawie bytu żądać jednorazowo renumeracji w wysokości pensji czerwcowej.
- Jako normy praktyczne ustala się: Otrzymujący pobory miesięczne od 10 do 30.000 mk. otrzymują 60 procent podwyżki, otrzymujący pobory miesięczne od 30 do 40.000 mk. 50 procent podwyżki, do 40 do 50.000 mk. 40 procent podwyżki, od 50 do 60.000 mk. 30 procent podwyżki, od powyżej 60.000 marek otrzymują 25 procent podwyżki.
- Minimum wierszowego dnia powyższych współpracowników oznaczyć na 10 Mp od wiersza.
- Do przeprowadzenia ewenualnych układów del-gowane po dwóch kolegów do redakcji wszystkich dzienników polskich w Warszawie.
- W sprawie biletów kolejowych dla dziennikarzy uchwalono następujące wnioski:

- Polecić sekretariatowi wystosowanie do wszystkich dzienników w Warszawie listy z żądaniem, aby karty kolejowe przyznawane tylko członkom redakcji — dziennikarzom, oddane je delegatem redakcyjnym syndykatu, który tęga dokonywać rozdania. Z W razie niewyżególnienia tego żądania wysłać do Ministerstwa kolei delegację z żądaniem kategorycznym, aby przywrócono dawny projekt rozdania kart przez syndykat. 3. Zwrócić się do Ministerstwa kolei, aby i na rok bieżący przyznał odpowiednią liczbę kart kolejowych do rozporządzenia syndykatu. 4. Żądać od Ministerstwa kolei, aby w celu umożliwienia akcji zakładania nowych syndykatów i ich związku, przyznał syndykatowi warszawskiemu przyznawanie jednej stajni kartę wolnej jazdy na okoliczności. 5. Przygotować Ministerstwu kolei przyrzeczenie ośmiu delegacji i pozostał syndykatowi co do udzielenia dziennikarzom z syndykatu zwołanym poza wojennymi kartami także stajniowych kart zimowych, takich, jakie mają kolejarze, czyli t. zw. kart „regie”.

## Szkoła pielęgniarstwa.

Plany dla otwarcia szkoły pielęgniarstwa w Warszawie są na ukończeniu. Szkoła ta będzie prowadzona przez Ministerstwa Zdrowia, Magistrat st. m. Warszawy, Lekarski Fakultet Uniwersytecki w Warszawie i Czerwony Krzyż z pomocą Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Szkoła będzie prowadzona według metod stosowanych w współpracujących szkołach Amerykańskich. Popierają ten zamiar Amerykański, Czerwony Krzyż zgodził się dostarczyć w ciągu trzymiesięcznego okresu, Dyrektora szkoły i 4-ch Amerykańskich instruktorek.

Dwuletni kurs nauki dany będzie kandydatkom, które będą miały zadawane, aże referencje dla wejścia do szkoły. Kurs owarły będzie dla osób w wieku 15 do 30 lat, które posiadają wykształcenie 6 klas gimnazjalnych lub wykształcenie domowe. Osoby z wyższym wykształceniem będą miały pierwszeństwo i kandydatka musi być za-

barjery sanitarną odgradzającą Europę od konającego wschodu. Nasi zachodni sąsiedzi dzięki nam cieszą się znośnymi warunkami sanitarnymi. Rok obecny zapowiada się ciężkiej niż poprzednie, zwłaszcza że z Rosji spieszają już dziś tysiące uchodźców do Polski, a liczba ich wobec katastrofy głodowej wznosić będzie z dnia na dzień. Polska musi zawczasu obmyśleć planową akcję ratunkową, kordon wojskowy i sanitarny, tak czy inaczej skonstruowany. Mamy prawo żądać w tej kwestji pomocy od reszty Europy. Bronimy nie siebie samych, ale całego zachodu przed idącą ze wschodu zarazą.

## KRONIKA.

Lwów, 28 lipca 1921.

### Kalendarz.

Piątek, 29 lipca.

Rzym.-kat.: Marty panny.

Gr.-kat.: Atynogena.

Słowiański: Cierpiślaw.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 51, zachód słońca o godzinie 7 minut 10.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 34 stopni.

— Prezes Dyrekcji kolejowej inż. Barwicz wyjechał na 4 tygodniowy urlop. Zastępować go będzie wiceprezes p. Pawluskiewicz.

— Nadanie prezenty. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Szymona Kolodzieja, gr. kat. proboszcza w Woli Michowej, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Krościenku.

— Odznaczenie pułkownika amerykańskiego. Z okazji święta amerykańskiego przesłał gen. por. K. Sosnkowski do pułkownika B. M. S. Castle list, w którym wyraża radość, iż w dniu święta narodowego amerykańskiego może mu nadać w uznaniu wybitnych zasług, jakie położył dla odrodzonej Polski, odznakę krzyża walecznych. W odpowiedzi otrzymał min. list dziękczynny, w którym pułk. Castle donosi, że jest dumny z nadanej mu odznaki.

† Dr. Marjan Udziela, inspektor lekarski okręgowego Urzędu zdrowia we Lwowie, dawniej lekarz powiatowy w Zaleszczykach i Gródku Jagiellońskim, zmarł we Lwowie 26 b. m.

W zmarłym ubył państwowej administracji sanitarny znatomiast kwalifikowany, cichy, niezmordowanie czynny pracownik, koledy utracili gorliwego ordynarza i serdecznego druha.

Cześć jego pamięci!

— Z Kolei. Celem ulepszenia komunikacji pomiędzy Radkami i Lwowem prowadzi się będzie od 1. sierpnia 1921 aż do odwołania dotychczasowe pociągi osobowe: Nr. 2133 jako nowy pociąg Nr. 219 z Komarna do Rudek zaś pociąg Nr. 2116 już od Rudek do Lwowa.

Pociąg Nr. 2119 będzie odjeżdżał z Komarna o g. 15 40 i przybywał do Rudek o g. 16 09. Pociąg Nr. 2116 będzie odchodził z Rudek o g. 19 31. — Przez powyższe ulepszenia komunikacyjne uzyskuje istniejący pociąg podmiejski Nr. 2144 w Radkach połączenie z pociągiem Nr. 2116.

— Przed nowym sezonem teatralnym. Dyrekcja teatrów miejskich we Lwowie zawiadamia pp. artystów dramatów, opery i operetki, że praca w teatrach rozpocznie się punktualnie w dniu 1 sierpnia i uprasza o bezwzględne stawienie się w tym dniu w gmachu teatru Wielkiego.

Dyrekcja teatrów miejskich we Lwowie zwraca się z gorącą prośbą do PT. Publiczności o łaskawe zgłaszanie pokoi do wynajęcia dla nowozaangażowanych artystów w t.j. dyrekcji (teatr Wielki wejście od strony ul. Kazimierzowskiej) Uwzględniając tę prośbę PT. Publiczność, umożliwi sprowadzenie do lwowskich teatrów nowych sił artystycznych.

— Losowanie inwalidów gruntów. W niedzielę, dnia 31 lipca 1921, w lokalu Okręgowej Ekspozytury Sekcji Opieki M. S. W. we Lwowie ul. Kleparowska 1. 22 o godzinie 10 przed południem odbędzie się uroczyste imienne losowanie pomiędzy 73 inwalidów Armji Polskiej dziesięciomorgowych, działek rolnych, ofiarowanych im darmo w uznaniu spełnionego chwalebnie żołnierskiego obowiązku i patriotycznego czynu względem naszej Ojczyzny, przez Felicję hr. Skarbkową w jej dobrach Nikłowicach i Orchowicach.

— Uroczyste wręczenie odznak odcinka VII (Zolkiewskie i Zamarstynowskie) odbyło się w ubiegłą niedzielę w gminie Zamarstynowie. O godz. 10 rano obok kościoła OO. Kapucynów zebrał się uczestniczący walecznych odcinków, przybyli ze

Lwowa goście i delegacje: r. 1863, Sokół III, oraz miejscowe stowarzyszenia: Kółko T. S. L., straż ochotnicza ogniowa, Kółko rolnicze, reprezentacja gminy z komisarzem rządowym na czele i tysiączne tłumy obywateli z miejscowych i sąsiednich gmin. Uformowano następnie olbrzymi pochód z muzyką 40 pp. na czele, zdążający do Krzyża Grunwaldzkiego, wieszczonemu na domniemanym wzgórzu obok cmentarza zamarstynowskiego, gdzie ustawiono ołtarz polowy.

Mszą św. odprawił gwardjan OO. Kapucynów ks. Tadeusz Kraus. Podczas Mszy św. wykonała przesłannę szereg utworów religijnych orkiestra 40 pp. Kazanie patryjotyczne wygłosił członek Konwentu OO. Kapucynów, ks. Norbert, nawołując do pracy pokojowej na wszystkich polach w zgodzie i jedności, cementującej gmach budowy Rzeczypospolitej.

Po kazaniu udała się delegacja odcinków na cmentarz zamarstynowski, celem złożenia wieńca na grobie poległych w listopadowych walkach. Po powrocie delegacji, przemówił brygadjer Maczyński, oddając hołd poległym, następnie wiceprezydent m. Lwowa dr. Stahl, podziękował uczestnikom odcinka tego, którzy w akcji zbrojnej, zainicjowanej w pierwszych dniach listopada, chwycili za broń, biorąc udział w obronie Lwowa.

W imieniu odcinka zamarstynowsko-zółkiewskiego przemówił kap. Waluszewski, poczem brygadjer Maczyński i pułkownik Hausner wręczali uroczystie odznaki odcinkowe, gustownie wykonane w kształcie orła w locie, tak uczestnikom walk, jak i osobom co lekarz, pielęgniarską, aprowizacyjną i finansową niesli pomoc w tych pamiętnych dniach.

Popołudniową część uroczystości wypełnił Wieczorek muzyczny-wokalny w sali domu gminnego, zakończony udatnym przedstawieniem: „Noc w Belwederze“, odegranym przez Kółko amatorskie Sokola III.

— Ze statystyki Warszawy. Wedle informacji urzędu statystycznego m. Warszawy, Warszawa liczyła dnia 1 stycznia b. r. 953.044 mieszkańców (w r. 1914 przed wybuchem wojny 845.544), w tem 430.219 mężczyzn, a 522.825 kobiet. Uderza olbrzymia przewaga kobiet. Żydzi tworzą 34,67 proc. całej ludności Warszawy (przed wojną 33,11 proc). Od roku liczba mieszkańców Warszawy prawie nie wzrasta, czego głównym powodem jest brak mieszkań.

— Utonięcie. W stawku na Francówce utonął na głębokiej wodzie, nie umiejąc pływać robotnik kolejowy Grzegorz Berdowski. W stawku na Francówce zdarzają się obecnie coraz liczniejsze wypadki, tak, że władze powinne zakazać kąpiel.

— Śmierć pod kołami samochodu. Automobil kierowany przez p. Sochackiego najechał wczoraj za rogatką Łyczakowską na 40 letnią Lange Kaufman, że ta dostała się pod koła i na miejscu wyzionęła ducha.

Szofer Strzałkowski doznał złamania nogi i licznych obrażeń, p. Sochacki zaś wyskooczył z samochodu.

— Dom medyków w Krakowie. Słuchacze wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, których liczba dosięga tysiąca, skazani na ciężkie borykanie się z losem, nie mając dachu nad głową, powzięli myśl stworzenia domu dla medyków. Akademicki komitet budowy domu zorganizował się przy Towarzystwie bratniej pomocy i biblioteki medyków i rozpoczął już pracę: zebrał tysiące od młodzieży lekarskiej, z pomocą pospieszyli również czełogodni profesorowie i rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego, a pomoc przyrzekł w urzędzie domu dyrektor Y. M. C. A. krakowskiej. Komitet rozumie jednak dobrze, że zamierzonego dzieła nie doprowadzi do końca bez współdziałania całego społeczeństwa, a przede wszystkim sfer zamożnych, stowarzyszeń przemysłowo-handlowych i banków. Dlatego odnosi się do ofiarności wszystkich obywateli Rzeczypospolitej z gorącą prośbą czynnego poparcia wszerzej akcji budowy domu dla medyków w Krakowie. Imiona ofiarodawców, którzy przyczyniają się większym datkiem zostaną wyryte na płycie pamiątkowej gmachu.

Składki przyjmują: Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu (Bank Małopolski) na książeczkę Nr. 24.182, oraz redakcje dzienników krakowskich.

— Dalsze cegielki wawelskie ufundowali: 497 urzędnicy francusko-rosyjski. Towarzystwa górniczego w Dąbrowie, 498 ks. Bolesław Kępcielski, prob. parafii św. Wojciecha w Poznaniu w roku swego jubileuszu srebrnego kapłaństwa, 499 Marceli Dutkiewicz imieniem fabryki czekolady S. A. „Optima“ w Krakowie i 500 krak. Towarz. śpiewackie „Echo“ z II festiwalu na Wawelu, składając po 30.000 Mk. za cegielkę.

— Amerykańskie nowości lotnicze. W Ameryce przygotowuje się konkurs na utworzenie najdogodniejszej komunikacji po-

wietrznej pomiędzy Waszyngtonem a Daytonem (Ohio). Na linii tej mają być wypróbowane wszystkie ulepszenia i wynalazki, jakie dotychczas w takiej komunikacji poczyniono. Zostaną mianowicie wszystkie większe stacje kolejowe oznaczone cyframi i literami. Aby znaki te były widoczne dla pilotów, będą malowane na dachach domów, znajdujących się w pobliżu dworca, lub też układane przy pomocy białych kamieni na placach lotniczych się z góry dostrzedz, ewentualnie mają być rozkładane płótna z malowanymi białą farbą literami i cyframi. Cyfra będzie oznaczała miasto, a litera stan n. p. 10. P. waczy Havrinsburg (10) i Pensylwania (P.). Będzie to ogromnym ułatwieniem dla pilota, który nie będzie mógł poprostu zgabić się w terenie.

Drugą nowością ma być wydanie zbioru kartograficznych części zdjęć z lotu ptaka. Każde oznaczone miasto będzie na tego rodzaju atlasie oznaczone: Strzałka wskazywać będzie miejsce, w którym znajduje się port lotniczy. Na odwrotnej stronie znajdować się będzie szlak pola startu wraz ze wszystkimi budynkami doń przylegającymi, oraz informację, dokąd lotnik ma się udać w razie zepsucia się aparatu.

Przez wymienionych, mają być założone w wielu miastach stacje telegrafu bez drutu które jeszcze bardziej ułatwią lotnikowi orjentowanie się w przestrzeni, a co najważniejsze umożliwią loty w nocy, co odbije się ogromnie dodatnio na rozwój komunikacji powietrznej, która do dziś pod tym jedynym względem ustępuje kolejowej.

Te ulepszenia ogromnie dodatnio oddziałają na postęp w lotnictwie, które, jak dotychczas, jest najwyższemu postawionemu i przyczyniając się do zyskania na sprawności i punktualności w komunikacji powietrznej.

— Odznaczenie mieszkańców Amiens. Minister wojny, Barthou i marszałek Foch wręczyli w Amiens 349 krzyżów wojennych dla mieszkańców miasta i gmin, oznaczonych za bohaterstwo w czasie wojny.

— Strajk dziennikarzy pruskich. W sejmie Pruskim zastrajkowali sprawozdawcy dziennikarscy z następującego powodu: Gdy po czternastogodzinnych obradach, o godzinie 10 wieczorem uchwalono prowadzić je dalej, aby wyczerpać porządek dzienny, dziennikarze opuścili sejm, oświadczając, że z powodu zmęczenia nie są w stanie pracować dalej.

— Śmierć słynnej działaczki bolszewickiej. W Moskwie zmarła znana rewolucjonistka Wera Zazuiicz, która w dniu 5 lutego 1878 roku zainicjowała zamachem na gradomaczelnika Piotrograda Trepowa długi szereg nihilistycznych zamachów na rosyjskich dostojników. Zorganizowała ona również później w dniu 13 marca 1881 r. zamach na Aleksandra II. Prasa sowiecka zamieszcza długie wspomnienia pośmiertne.

— Rozbójnictwo bolszewickie na morzu. Dwa okręty amerykańskie, z których jeden miał na pokładzie złoto, przybyły do Nowego Jorku i oświadczyły, że widziały w ostatnim czasie tajemniczy okręt piracki opodal wybrzeża New Jersey. W Ameryce panuje przekonanie, że okręt ten zajmuje się korsarstwem na rzecz Rosji Sowieckiej. W chwili spotkania się z wspomnianymi dwoma okrętami amerykańskimi, okręt ten pływał bez światła i nie odpowiadał na sygnały okrętów amerykańskich.

Z Waszyngtonu donoszą, że minister handlu zwrócił się do ministra marynarki z wezwaniem, ażeby wysłał samoloty w kierunku podróży owego okrętu pirackiego. Minister sprawiedliwości oświadczył, że najprawdopodobniej okręt ten ma załogę bolszewicką.

— Obostrzony nadzór nad b. ces. Wilhelmem donosi *Daily Mail* donosi, iż w gabinetach międzysojuszniczych rozważano środki ostrożności, jakie należy przedsięwziąć przeciw wzrostowi politycznych zabiegów nadwornego marszałka eks-cesarza Niemiec tudzież zbyt częstym podróżom niemieckich osobistości politycznych pomiędzy zamkiem Doorn a granicą.

Zdaniem Anglików obecny stan rzeczy nie odpowiada zupełnie warunkom, jakie swojego czasu alianci przedłożyli Holandji w sprawie kontroli nad Wilhelmem.

— Formularze na zeznania do podatku majątkowego mogą być już podejmowane w Administracji podatków we Lwowie Plac Cłowy nr. 1, I piętro (drzwi przy schodach) bezpłatnie przez osoby, którym z powodu braku tych formularzy, wydał Administracja podatków w dniach 14 i 15 lipca b. r. opatrzone datą kartki na dowód, iż płatnik nie mógł złożyć w terminie zeznania z powodu braku druków. Kartki te mają być dołączone do wypełnionych formularzy zeznań i razem przedkładane władzy podatkowej.

Zeznania (zdołączonymi kartkami) będą uważane jako wniesione w ustawowym terminie wówczas, jeżeli czy to w Administracji

podatków czy też w Urzędzie pocztowym wpłyną najdalej dnia 1 sierpnia 1921 r.

## Matura.

— Egzamin dojrzałości w państwowej szkole realnej w Sołaczynie odbył się w dniach 4 i 5 lipca pod przewodnictwem prof. dr. Jana Czokanowskiego. Swadectwo dojrzałości otrzymał: Baecher Karol B. H. Izask, Budek Józef, Głuszkiewicz Dymitr, Hurvez Jan (celuj), Jański Romuald, Jarmicki Michał, Menka Edward (celuj), Patrak Franciszek, Zinkowski Jan, Zankowski Grzegorz, Alimurkówna Zofia (przyw.). Jedną reprobowaną na pół roku.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

(Ulica Grodecka 2 B).

Czwartek, piątek, sobota i niedziela o godz. 7 30 wieczorem: „Cierpki owoc“, komedia w 3 aktach Roberta Bracco. Zespół warszawski.

Z Teatru Małego. „Cierpki owoc“ Bracca wypełni wszystkie przedstawienia bieżącego tygodnia przy tłumnym napływie publiczności, zachwycającej się pomysłową i i wysmienitą grą warszawskich artystów. P. Alina Gryficz-Milewska, Stanisławski, Leszczyński, Daczyński i Daniłowicz grając koncertowo odbierają burzę oklasków po każdym akcie. W niedzielę 31 lipca ostatni pożegnalny występ warszawskiego zespołu. Należy się spieszyć z nabywaniem biletów.

### Działalność Polskiego Banku Krajowego w roku 1920.

Dnia 9. lipca 1921 odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Polskiego Banku Krajowego, na którym Zarząd przedłożył zamknięcie rachunków za rok 1920. Sprawozdanie to jest obecnie w druku: z uwagi na publiczny jednak interes, który rzecz przedstawia, podajemy już dzisiaj najważniejsze fakty i cyfry charakteryzujące stan i drogi rozwoju tej poważnej instytucji.

Rok 1920 był szczególnie ciężki dla Polski — zwłaszcza dla Wschodnich sresów: najazd bolszewików i ewakuacja instytucji kredytowych przerwały normalny tok pracy go-podarczej, która z powodu zniszczeń wielu warsztatów krajowej produkcji znacznie ucierpiała. Zakład Centralny (Lwów) i dwa Oddziały (Lublin, Stanisławów) zmuszone były także na czas dłuższy opuścić swoje siedziby urzędowe. Mimo tych utrudnień rezultat ogólny osiągnięty w roku 1920 przedstawia się dodatnio.

I tak obecne kapitały ułożone w Banku Krajowym przekroczyły sumę jednego miljarða i wrosły w ciągu r. 1920 o pokaszną kwotę Mp. 416.000.000 (w zaokrągleniu), portfel wekslowy wzrósł o sumę z gó. Mp. 45.000.000 podczas gdy uchwalone w roku ubiegłym pożyczki hipoteczne (szuk 208) przedstawiają się również poważnie, wynoszą bowiem blisko Mp. 40.000.000 t. j. więcej z górą o Mp. 3.000.000 — w porównaniu z r. 1919.

Najwybitniej cechują ubiegły rok dwa fakty, a to: zapoczątkowana decentralizacja, względnie rozbudowa Zakładu, tworzenie nowych oddziałów i zakupa na ten cel własnych gmachów, oraz wydatny udział w górnictwie, częściowo zaś także, w mniejszej jut mierze, i handlowych, wsu ek czego udział Banku w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych wzrósł z Mp. 2.598 687 (r. 1919) na Mp. 12 032 830, t. j. o 363 proc. Ogromny wzrost wykazują wreszcie, jak wszędzie zresztą, koszty handlowe tak personalne jak i realne.

Wskutek powyższych faktów ogólne obroty Banku doszły w okresie sprawozdawczym do sumy Mp. 47 miliardów, łączna zaś suma bilansowa wyraża się w cyfrze 2800 milionów marek polskich, co przy niewielkim kapitale zakładowym jest wyrazem znacznego rozwoju oraz potęgi gospodarczej instytucji, niemniej jednak zarazem dowodem w pełni-go zaufania klientel. Składnie podnosi Zarząd w swem sprawozdaniu, że największym zadowoleniem napełnia go fakt, iż użycie starał się być dla swej klienteli najtańszym źródłem kredytu pomny swego postawienia, jest bowiem Polski Bank Krajowy jedyną, jak wiadomo, instytucją bankową, na zysk nie obliczoną.

W szczegółach przedstawiają się poszczególne działy następująco: (podajemy najwazniejsze cyfry):

### I. Oddział Bankowy.

Obecnie — kapitały alokowane na wkładkach oszczędności, w asygnatach kasowych i w rachunkach bieżących, wynosily z koncem r. 1920 Mp. 1,053,322 806.25 i wzrosly w ciagu roku sprawozdawczego o Mp. 415,679,233 04.

Portfel wekslowy wzrosł w porównaniu z r. 1919 o Mp. 45,108,623 53, i wynosi z koncem roku 1920 Mp. 74,117,662 82.

Dłużnicy w rachunku bieżącym zwiększili się w okresie sprawozdawczym w porównaniu z r. 1919 o Mp. 323,880,683.20 i wynoszą 31. grudnia 1920 roku Mp. 864,733 545.60.

Zapas papierów ze skupu wynosil w dniu 31 grudnia 1920 marek pol. 75,315,931 50, t. j. w porównaniu ze stanem ubiegłego roku więcej o marek pol. 2 401.195 16.

Z zapasu tego przypada na emisje własne Banku Mk. 9 000,429 90, zaś na inne t. j. krajowe i państwowe) Mk. 66,315 501 60.

Kredyt stowarzyszeniowy. W okresie sprawozdawczym na podstawie układu, zawartego z Akcyjnym Bankiem Związkowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wynosil, tenże Bank przejął na siebie akcje kredytowa dla stowarzyszeń z tem, że Polski Bank Krajowy partycypuje w tej akcji z 50%. Udział Banku Krajowego 50% w eskoncie weksli stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wynosil w r. 1920 Mk. 1,938,414.

Do dnia 31 grudnia 1920 r. wykupiły stowarzyszenia weksli, znajdujących się w Polakim Banku Krajowym na kwotę Mk. 369 743 04.

### II. Oddział hipoteczny.

Oddział hipoteczny wygotował 208 nowych wniosków pożyczkowych, uchwalonych w roku 1920 przez Dyrekcję względnie Radę Nadzorczą na 38 961,860 marek pol., wydał nowych promes 154 na łączną sumę Mk. 32 276,580, zaś zrealizował 129 pożyczek na marek pol. 13,229,300.

Pożyczek spłacono w r. 1920: 2461 sztuk na Mk. 12 211,539 (w czem 80% włościańskich). Do końca r. 1920 akapitalizowano na nowe wiaryzalności zaległości razem 1090 pożyczek na kwotę Mk. 4,701 900.

Fundusz rezerwowy Oddziału hipotecznego wynosil z koncem roku 1920 Mk. 3,202,367 57 i zwiększył się w okresie sprawozdawczym o kwotę marek pol. 311,420 58.

Z dniem 31 grudnia 1920 znajdowało się w obiegu listw zastawnych Polskiego Banku Krajowego 4% na sumę Mk. 57,191 190 zaś 4 1/2% na sumę Mk. 89,096 700, czyli na ogólną sumę Mk. 146,287 890.

### III. Oddział komunalny.

Oddział komunalny nie udzielił żadnej nowej pożyczki w okresie sprawozdawczym.

Rezerwa tego oddziału wyniosła z koncem roku 1920 marek pol. 1 437,091 05 i zwiększyła się w okresie sprawozdawczym o kwotę marek pol. 139,173 67.

Z dniem 31 grudnia 1920 znajdowało się w obiegu obligacji komunalnych Polskiego Banku Krajowego: III. Em. na sumę Mk. 33,22,700, zaś IV. Em. na sumę Mk. 35 197,960, czyli na ogólną sumę marek pol. 73,320 660.

Uchwała dyrekcji z dnia 28 grudnia 1920, zatwierdzoną przez Radę Nadzorczą na posiedzeniu dnia 28 lutego 1921, postanowiono wyjednać w Ministerstwie skarbu rozszerzenie gwarancji Rządu za obligacje komunalne do wysokości 500 milionów marek polskich.

### IV. Oddział kolejowy.

Oddział kolejowy również nie wypłacił w r. 1920 żadnej nowej pożyczki.

Z dniem 31 grudnia 1920 znajdowało się w obiegu 4% obligacji kolejowych na Mk. 33,483 940.

Stan pożyczek kolejowych wynosil z dniem 31 grudnia 1920 Mk. 33 595,689 16. Zaległości z koncem r. 1920 wynosily Mk. 907,725. Specialna rezerwa wynosila z koncem r. 1920 Mk. 109,132 66.

Polski Bank Krajowy zawiaduje 4 stacjami w swoim czasie przez Kraj dla poparcia przemysłu i gospodarstwa utworzonymi funduszami. Są to: stały fundusz przemysłowy, fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego, fundusz hodowlany i fundusz pożyczkowy dla kółk rolniczych.

Powyzsze fundusze krajowe zawiadywane przez Bank posiadaly z koncem roku 1920 kapitału obrotowego 5,335,038 96 Mk. przy udzielonych 222 pożyczkach w kwocie 4,941,325 96 Mk.

Do pomniejszych działów należą: gotówkowe pożyczki hipoteczne (zwłaszcza budowlane) pożyczki melioracyjne i krajowy fundusz inwestycyjny.

Ogólny obrót wszystkich operacji Zakładu Centralnego i Oddziałów wynosil w roku sprawozdawczym sumę 46,953,285,711 29 Mk.,

podczas gdy obrót kasowy dorzedł do kwoty 18,054,386,062 15 Mk. W stosunku do roku poprzedniego zwiększył się pierwszy o kwotę 14 386,835,789 03 marek polskich, zaś drugi o 4,917,271,780 04 Mk.

Czysty zysk. Z rezultatów gospodarczych 1920 r. odpisano przedewszystkiem na amortyzację ruchomości w trzech oddziałach (Kraków, Stanisławów, Przemysł) kwotę 259 412 87 Mk., nastepnie z tytułu strat na wekslach oraz na zaliczkach dla personelu kwotę 28,616 63 Mk., tudzież dotowano normalny fundusz emerytalny nadzwyczajną dotacją w wysokości 2,000,000 Mk. Wydzielając równocześnie na rzecz utworzonego w rokueszłym t. z. specjalnego funduszu emerytalnego kwotę 4,000,000 Mk. tak, że na rzecz funduszu emerytalnego wydzieloną została za rok 1920 łączna kwota 6,000,000 marek polskich Oprocentowanie i amortyzacja pożyczek krajowych, wydanych na powiększenie kapitału zakładowego, wynoszą za 1920 rok 987,761 36 Mk.

Po dokonaniu powyższych odpisów i dotacji pozostały czysty zysk w kwocie 2,783,473 36 Mk. rozdzielone na dwie równe połowy a to: na rzecz rezerwy na straty wojenne a b) na rzecz funduszu po myśli § 101 i 102 statutu.

Własne gmachy. Wychodząc z założenia, że o rozbudowie instytucji nie może być mowy bez należytego zabezpieczenia pomieszczenia, zakupił Polski Bank krajowy szereg własnych gmachów, w których jego oddziały prowincjonalne znalazły mogły pomieszczenie, a to: w Stanisławowie, Przemysłu, Warszawy, Poznaniu i w Krakowie, w roku zaś bieżącym na ten sam cel zakupiono nieruchomości w Białej i Lublinie, w kilka zaś innych miejscowościach pertraktacje w tym kierunku dobiegają końca.

Kapitał zakładowy i bilansowe rezerwy wynoszą z koncem roku sprawozdawczego łączną sumę 34,264 068 30 Mk. w czem rezerwy partycypują w stosunku prawie jednej trzeciej części.

Rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z 13 listopada 1920, ogłoszonym w *Monitorze Polskim* z dnia 25 listopada 1920 postanowiono uzupełnić kapitał zakładowy Polskiego Banku krajowego do wysokości 100,000,000 Mk.

Filja Polskiego Banku krajowego w Krakowie, Stanisławowie, Lublinie i Białej doznały zwiększenia przez utworzenie dwu dalszych nowych oddziałów, a to w Przemysłu i Warszawie. Z zadowoleniem konstatujemy, że rozwój wszystkich filji jest normalny, zaś krakowskiej białskiej świetny. W r. 1921 projektowane jest utworzenie dalszych oddziałów częściowo w formie filji, częściowo zaś ekspozytur. Utworzenie siedmiu już jest uchwalone.

Akcje założycielskie, syndykaty i konsorcjalne. I. Polski Bank krajowy, wspólnie z większymi bankami w Państwie Polskim, Pocztową Kasą oszczędności, Polską Krajową Kasą Pożyczkową i Centralną Kasą dla Spółek rolniczych, wziął udział w grupie państwowych instytucji w założeniu „Syndykatu przekazowego polskich banków S. A. w Warszawie”, który ma na celu ułatwienie ruchu przekazowego między Ameryką i innymi krajami poza europejskimi a Polską.

Organizacyjne zebranie akcjonariuszy Polskiego Banku Kresowego, powołanego do życia z inicjatywy Polskiego Banku Krajowego z powodu wypadków wojennych odbyło się dopiero dnia 10 kwietnia 1921 r., przy znacznym udziale ziemian Polski, zwłaszcza z Kresów Wschodnich. W kapitale akcyjnym 20,000,000 Mk, który zostanie w najkrótszym czasie znacznie powiększony, w połwie partycypują Polski Bank krajowy, Polski Bank Przemysłowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Zjednoczonych Ziem Polskich, Ziemski Bank Kredytowy oraz Bank Ziemiański w Warszawie, a więc najpoważniejsze instytucje z wszystkich trzech dawnych zabiorów.

Ożywioną akcją założycielską w dziedzinie przemysłowej, górniczej, a częściowo handlowej, jaka rozwijała się w r. 1920 w Państwie Polskim popierał Polski Bank krajowy w miarę swego uznania i środków, już to:

a) uczestnicząc w samym założeniu nowych takich przedsiębiorstw, t. j. partycypując w kapitale akcyjnym względnie udziałowym, już to

b) wykonując prawa poboru akcji, wyłożonych do subskrypcji, dla powiększenia dotychczasowego kapitału akcyjnego.

Ad a) W pierwszym kierunku działalność Polskiego Banku krajowego obejmowała następujące przedsiębiorstwa: Spółka akcyjna „Elektrowni okręgowych” w Sierzys wodnej, „Żegluga Polska” S. A. w Krakowie, Powszechne Zakłady Budowlane PEZET S. A. we Lwowie, „Dzwon” ludwisarnia i odlewnia metali SA. we Lwowie, „Atlas S. A. kartograficzna i wydawnicza we Lwowie, S. W. Niemojowski” fabryka papieru i wyrobów z papieru S. A. w Bielsku, Zakłady przemysłowe „Mercury” S. A. we Lwowie, Tow. akc. cukrowni i rafinerji „Trawniki”, cukro-

wnia i zakłady przemysłowe w Kowalewie SA., Polskie Tow. budowlane S. A. we Lwowie, fabryka maszyn rolniczych „Odlew” Sp. z ogr. odpow. w Krakowie, cegielnia udziałowa PEZET Urman i Sza w Stanisławowie, Zakłady przemysłowe „Stal i żelazo” w Warszawie i Tow. przemysłowo-handlowe „Krosno Pelanka” Ska z ogr. odpow. w Warszawie, „Targi wschodnie” Sp. z ogr. odpow. we Lwowie, Tow. T. Kujawski Mp. Milewski, Szwentner i Ska, Ska z ogr. odp. w Lublinie, Polskie Bałtyckie Tow. handlowe i transportowe S. A. w Warszawie, Ska z ogr. odp. „Brody” we Lwowie, „Rudy żelazne” Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Wywiad” Biuro informacyjno-wydawnicze, Ska z ogr. odp. we Lwowie, oraz Bankowy Zakład aproprizacyjny Ska z ogr. odp. we Lwowie.

Ad b) W drugim kierunku wykonała dyrekcja w okresie sprawozdawczym prawo poboru następujących akcji przy wyłożonych subskrypcjach, rozpisanych dla powiększenia kapitału akcyjnego: Tow. akc. dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie, Polskie fabryki maszyn i wagonów L. Zieloniewski S. A. w Krakowie, „Azot” S. A. w Borach pod Jaworzmem, cukrownia i rafinerja Przeworsk S. A. w Przeworsku, „Rakszawa” akc. Tow. dla wyrobów sukienicznych w Rakszawie, S. A. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie, Krajowy Związek przemysłowy S. A. we Lwowie, Polskie Tow. handlowe S. A. w Krakowie, Akc. Bank Związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, „Trzebiunia” Tow. akc. fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, odlewnia żelaza metali w Krakowie, Tow. akc. „Polska Centrala handlowa w Warszawie Polski Bank przemysłowy S. A., „Elektrowni Okręgowych” w Sierzys wodnej, „Żegluga Polska” S. A. w Krakowie, Adolf Fraankel i Synowie S. A. w Białej i Isze Małopolskie Tow. akc. dla przemysłu chemicznego we Lwowie

II. Ponadto uczestniczył Polski Bank krajowy w okresie sprawozdawczym w syndykatach gwarancyjnych dla rozsprzedaży nowych akcji Banku Małopolskiego, Banku handlowego w Warszawie, Powszechnego Banku kredytowego, Akc. Banku hipotecznego, Akcyjnego Banku Związkowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Polskiego Banku przemysłowego, Polskiego Tow. handlowego i S. A. „Azot”.

III. Ponadto inicjował Polski Bank krajowy szereg konsorcjalnych akcji kredytowych dla jednostek samorządu, przedsiębiorstw przemysłowych, górniczych i handlowych.

Zmiana statutu. Rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z 13 listopada 1920, ogłoszonym w Dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 36, z 28 kwietnia 1921, zgodził się Rząd Polski na uzupełnienie kapitału zakładowego Polskiego Banku krajowego do wysokości 100,000 000 Mk., oznaczył dalej Warszawę jako główną siedzibę Banku, zakres działania Instytucji rozciągnął na cały obszar Państwa Polskiego, dozwolił utywnia w pieczęci Banku godła państwowego, a wreszcie skarb Rzeczypospolitej objął porękę w granicach przewidzianych dotychczasowym statutem Polskiego Banku krajowego, względnie gwarancję, za listy zastawne, obligacje kolejowe i komunalne oraz za zwrot kapitału i spłatę procentów od wkładów oszczędności. Emisje zatem pomienionego Banku w myśl powyższego rozporządzenia ministerjalnego mogą być używane na lokacje kapitałów, przy których umieszczeniu prawa zastrzega szczególnie warunki zabezpieczenia (papularność).

## PO ZAMKNIĘCIU NUMERU. Katastrofalny brak wody we Lwowie.

(Z) Z powodu wielkich upałów i posuchy zapotrzebowanie wody dla naszego miasta, zwiększyło się w ostatnich dniach w sposób gwałtowny. Celem udzielenia autentycznych informacji dotyczących zaopatrzenia mieszkańców m. Lwowa w wodę dostarczaną przez wodociąg centralny, zwróciliśmy się do dyrektora wodociągów p. Aleksandrowicza z prośbą o szczegółowe wyjaśnienia.

Dyr. Aleksandrowicz oświadczył, że właśnie sprawę tę badają eksperci wodociągowi pp. Kthnel, dr. Nadolski i Malskiwicz, delegowani przez Radę miejską, którzy pierwszą fazę badań ukończyli dnia 25 b. m.

Obecnie pompuje się dziennie 205.000 hektolitrow wody, która to ilość nie zmniejsza się od kilku dni, a wykazuje natomiast tendencję zwiększającą. Zaznaczyć należy, iż wskutek silnego zapotrzebowania wody, ta wyzerpuje się gwałtownie, a w pierwszej linii brak wody grozi częściom miasta położonych na wzgórzach, w których mieszka dwie trzecie ludności.

Kierownictwo miejskich zakładów wodociągowych idzie w pierwszej linii o to, aby zabezpieczyć miasto od ognia i w tym celu muszą być poczynione zarządzenia, a ludność miasta we własnym interesie musi ponieść ofiarę przez oszczędzanie wody, aby starczyła ona na wypadek niebezpieczeństwa ognia.

Jak się dowiadujemy, zakład wodociągowy zmuszony jest rozszerzyć zamykanie wody w ten sposób, że dalsze ograniczenia dopływu nastąpią w niektórych dzielnicach między 10 a 12 godziną, dalej między 2 a 6 30 po południu, zupełne zaś zamknięcie nakazane jest między 8 a 6 rano.

Straż pożarna otrzymała rozkazy, aby napełnić beczki wodą w ten sposób, by zapas wody potrzebnej do gaszenia starczył mógł przynajmniej na przeciąg 30 minut t. j. w czasie do zaalarmowania straży do chwili otwarcia dopływu wody.

Nadto straż pożarna dysponować będzie 250 hydrantami ogniomierzy które będą stale przy całej dobie pod ciśnieniem wody, w różnych punktach naszego miasta.

Dyrekcja Zakładu wodociągowego zarządziła że wszystkie szpitale będą otrzymywały wodę bez przerwy dla swego zapotrzebowania.

Sądymy, iż publiczność nasza w przeświadczeniu gromiącego miastu braku wody, zastosuje się do potrzeby chwili i oszczędzać będzie z całą wyrozumiałością, utywając jej tylko w ilościach minimalnych dając w ten sposób możność zmagazynowania suchych zapasów wody, dla celów sanitarnych i ogniowych.

00000000000000000000  
**Podpisujcie  
Polską  
Państwową  
Pożyczkę!**  
00000000000000000000

## Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

### Odkrycie spisku niemieckiego na Górnym Śląsku.

Bytom. Władze koalicyjne wpadły na trop nowego planu niemieckiego wywołania rozruchów zbrojnych w dniu konferencji Rady Najwyższej.

### Zebranie posłów z Małopolski wschodniej.

Warszawa. Jutro popołudniu odbędzie się w Sejmie posiedzenie posłów ze Wschodniej Małopolski w sprawach dotyczących tej dzielnicy.

### Czytanie ustawy budżetowej.

Warszawa. Robotnikdonosi: Dzisiaj odbędzie się posiedzenie konwentu seniorów,

na którym ma być ustalony, po ilu mowców z każdego klubu ma zabierać głos w czasie pierwszego czytania ustawy budżetowej.

### Sprawa koncesji posłów Skarbka i Adama.

Warszawa. Naród donosi: Dziś ewentualnie jutro i pojutrze zasiadać będzie sąd marszałkowski celem rozpatrzenia sprawy posłów Skarbka i Adama, dotyczącej koncesji na sprzedaż kart okrętowych.

# W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Zdawałoby się, że dziewczę zrzuciło z siebie wieczorną zastonę, było całe różowe. Amy przypięła do kapelusza, z leciuchnych koronek, pęk świeżych róż zwanych „la France”, a także parę gałązek frezji. Te same kwiaty zdobyły jej żakiet. Buzia jej była zarumieniona. Jasne zaś włosy złożyły się w słońcu, a bardziej błyszczące, żywsza i jakby czulsze, niż poprzedniego wieczora, oczy śmiały się wesoło. Miała się wrażeń, że takome uścieszka, co pragną słodkich ciastek, szukają również, wśród promieni słonecznych i odurzającej woni kwiatów, pełnego potęgi i rozkoszy posantunku życia...

Mała Amy posłuchała była swego przyjaciela; pozbyła się w ciągu nocy niepoczekanych djabłów melancholii.

— Cała kwitnąca, moja malutka! — zawołał Kerjeau. Skądże te pyszne róże? — Czy one może z tej samej pochodzą krajiny, co twój dzisiejszy uśmiech?...

— Jesteś „skąd te róże” ma być synonimem „od kogo pochodzą...” to ci na to nie mogę dać odpowiedzi... Żaden bilet nie towarzyszył przesyłce...

— To nie dowodzi niczego...  
— Nie dowierzaj mi, Bizucie-olbrzymie!

Te same powtórzyła słowa, co wilią, ale jakimże odmiennym tonem! Należało

przypuszczać, że się dziś Anna Boisjoli chętnie zgodzi na zroszenie „dokuczania...”  
— Nie o'mieliłbym się na zrobienie tobie osobistej dotychczas aluzji... Ale, gdy wiązanka kwiatów oddawaną bywa paniencie bez błętu, to dzieje się bardzo często, omal, że nie zawsze dlatego, że coś innego... niewidoczego dla sprzedającego... podpisuje ją deżo lepiej i o wiele ładniej, niż kawałeczek kartonu...

Szli wolno pod cieniem drzew, wzdłuż wielkiej alei, prawie, że całkowiec opustoszałej w porze, kiedy za to oba zakłady pilnie bywają odwiedzane... Składało się to wybornie ze względu na gawędę. Amy się roześmiała.

— A więc tak... przyznaje się do tego... wiązanka moja posiada podpis... Powiedziała przed kimś, przed trzema dniami, a mogę ci zaręczyć, że to używałam bez żadnej ubocznej myśli — ze kwiatami, które najbardziej lubię, są róże „La France...” a także, że mi się szalenie podobają frezje, dla bajecznie miłego i subtelnego zapachu... Więc mojej wiązance nie brakuje podpisu... choć i on jest leciuchny i niewidoczny, to jednak odczytałam nazwisko Fabrycego de Mauve... Czyś zadowolony!

Kerjeau ani drgnął. Spodziewał się tego, czego się dowiedział od Amy. Wyczytał nazwisko autora w słowach zalanych oczach swej towarzyszki i w radośnym uśmiechu jej ust. Uśmiech ten z tej samej pochodził zaczarowanej krajiny co kwiaty.

— Zdawało mi się, że niema tu Fabrycego de Mauve? —

— Wyjechał stąd istotnie, przed dwoma dniami do Dieppe, gdzie dają jego sztukę. Ale kwiaty pochodzą z Paryża... Zresztą nieobecność pana de Mauve będzie trwała

krótko... Dowiedziałem się z ilustrowanej kartki, przedstawiającej wybrzeże morskie, w którą uderzają fale, że ma zamiar być tu dziś wieczór na dworcu, by nas pożegnać. Czemu się uśmiechasz, Kerjeau?  
— Ach! te ilustrowane pocztówki! Któż zdoła wypowiedzieć, jakie one nieraz, wprost opatrnościowe, oddają usługi?... Młody człowiek, któremu by się nawet nie śniło prosić swoją matkę chrzestną o udzielenie mu pozwolenia pisania do ciebie, czyni to pod osłoną nadmorskich fal, zupełnie spokojnie, nie pytając o to nikogo... I dodać należy, że to wszyscy uważają za zupełnie naturalne...

— Kerjeau. Kerjeau, czemu mi tak dokuczasz? (Znowu schrupała andruta). Skręćmy na lewo... Widziałam przy ul. Cunin-Gridaine mały ametystowy naszyjnik, który mam ochotę kupić... Czy znasz Fabrycego de Mauve?  
— Znam go bardzo mało.  
— To obojętne... powiedz mi swoje, o nim zdanie?

— Znajduję, że jest wybitnie piękny...  
— Prawda, że tak? potwierdziła uradowana, nie przeczuwając wcale ironicznej intencji. Ale to nie dożył Kerjeau...  
— Oczywiście, że nie. De Mauve należy do szeregu najzdolniejszych autorów naszej ery. Ale ufam, że wiesz o tem, li tylko z rozmów starszych osób?..

Amy zarumieniła się.  
— Oczywiście! Czytałam jedynie parę drobiazgów jego pióra... same tylko urywki... A taki sonet, który napisał dla mnie... to istne cacko... klejnotek...  
— Nie wątpię o tem... Ale prawda, gdzie jest panna Ribes?  
— Została z moją matką chrzestną,

która miała jej podyktować parę listów... Rano wychodzi czasem sama... naturalnie że z pozwoleniem mojej opiekunki... Powiedz Kerjeau, czy ci się pan de Mauve podoba, pomimo, że go znasz tak mało?  
Młody człowiek nie odpowiedział bezzwłocznie. Zmierzzał być szczerym, ale nie brutalnym.

— Jeśli chcesz wiedzieć koniecznie, to nie bardzo... rzekł wreszcie.

Amy się zmieszala.  
— Czemu właściwie?  
Wilhelm zaważał się po raz wtóry, niedowierzał bowiem swoim zbyt pobocznym wrażeń i przekonaniom, nadmiernie może niesłownym. Nie mu się wprawdzie wydawało oczywistym jak to, że ten pisarz, którego bardzo literackie powieści są rozchwytywane, ten piękny młodzieniec, któremu umiejętności podobania się nie można zaprzeczyć, namiętnie lubi powodzenie pod każdym względem, więc sławę bogactwo i miłość... Leż czy się w tem właściwie różni od reszty mężczyzn? A jeżeli powierzchowność i zachowanie się Fabrycego de Mauve nie są sympatyczne dla niego, to jakieś go konkretne fakty uprawniają do tego, by miał najgorsze wyobrażenie o jego charakterze?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelny odpowiedzialny redaktor  
STANISŁAW ROSSOWSKI

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

### Różne obwieszczenia.

C. I. 518/21/1. Przeciw Iwanowi Jurkiewiczowi i synowi Pańka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego Hasiatyńskiego w Kopyczyńcach przez Mikołaja Jarkiewicza syna Pańka z Horodnicy pozew o uznanie własności do obejścia i chaty w Horodnicy, oraz oddanie w posiadanie. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1921 o godzinie 9 rano biuro Nr. 1. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Jurkiewicza syna Pańka, ustanawia się p. dr. Gelbera, adwokata w Kopyczyńcach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie nieznanego z miejsca pobytu w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Hasiatyński Oddział I.  
Kopyczyńce, 30 czerwca 1921. 7417 3--3

Prez. 2473/21. P. 18. Prezes sądu apelacyjnego zamianował po myśli § 301 p. k. dla II. kadencji sądu przysięgłych dnia 12 września 1921 o godz. 9 rano się rozpoczynającej, Prezesa sądu okręgowego Antoniego Wileckiego przewodniczącym, a zastępcami jego Wiceprezesa sądu okręgowego dr. Józefa Mierzeńskiego i sędziów sądu okręgowego Ryszarda Hessego, Stanisława Olszewskiego, Włodzimierza Lityńskiego, Romana Dmochowskiego, Kazimierza Brzezińskiego, Jacka Baja, Józefa Dukieta, Józefa Paara i Edwarda Lorenza.

Przemysł, 21 lipca 1921 7414 3--3

C. XI. 398/21/1. Przeciw Wojciechowi Basiorowskiemu, gospodarzowi, dawniej w Wito-wie zamieszkałemu, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Józefa Krupę „Danusia”, gospodarza w Cichem, pozew o zapłatę 300 dolarów z pn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audiencja na dzień 30 sierpnia 1921 o godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 97 sala rozpraw II. p. Celem strzeżenia praw Wojciecha Basiorka, ustanawia się p. dr. Kazimierza Nowaka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział XI.  
Nowy Sącz, 3 czerwca 1921. 7539

Cg. XI. 466/21/1. Przeciw Wojciechowi Smietanie, zamieszkałemu w Trzetrzawinie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Wojciecha Mordarskiego w Pasiecznej pozew o zapłatę 48 dolarów z pn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została I.

audjencja na 17 października 1921 o godz. 9 rano w tut. biurze Nr. 97 sala rozpraw II. piętro. Celem strzeżenia praw Wojciecha Smietany, ustanawia się p. dr. Steinmetza, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział XI.  
Nowy Sącz, 5 lipca 1921. 7471

C. I. 143/21 2. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Teodorowi Krupiak w Chotyłubie, wniesionym został do tut. sądu przez Marję ze Szczerbów Potrebka, rolniczkę w Nowym Siole pozew o uznanie ojcostwa i alimentu. Wskutek tego pozwu wyznaczono się audiencję na dzień 28 sierpnia 1921 o godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 3 sala rozpraw 5. Celem strzeżenia praw Teodora Krupiana, ustanawia się dla niego kuratorem brata jego Ołeksę Krupiana, rolnika w Chotyłubie który zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki sam się nie zgłosi, lub nie zamianuje swego pełnomocnika.

Sąd powiatowy O. I.  
Cieszanów, 10 czerwca 1921. 7551

Prez. 1892/18. L. 21. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karn. dla I. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na II. półrocze 1921 r. przy sądzie okręgowym w Tarnopolu, w. prezesa sądu okręgowego w Tarnopolu, Konstantego Onyszkiewicza, przewodniczącym, a sędziów sądu okręgowego Jana Gubaya, Franciszka Bortha, Klemensa Zahradnika, Adama Czarneckiego, Włodzimierza Zarzyckiego i Dymitra Ostrowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych. Posiedzenia tej kadencji rozpoczyna się dnia 12 września 1921 godz. 8 rano.

Prezydium sądu okręgowego.  
Tarnopol, 22 lipca 1921. 7549 1--3

L. 8955. Ogłoszenie. Franciszek Orlan syn Jakiema, urodzony w r. 1887 w Rudzianach, zgubił kartę powołania i odroczenia do służby wojskowej, wydaną mu przez Komisję poborową w Trembowli. Dokument ten niniejszem unieważnia się.

Starostwo.  
Trembowla, 20 lipca 1921. 7567 1--3

Ogłoszenie. Na posiedzeniu dnia 9 lipca 1921 wpisano na listę adwokatów: dr. Zygmunta Landaua, dr. Mojżesza Wahla i dr. Józefa Bogena wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie dr. Benjamina Immerdauera z siedzibą w Brzeżanach i dr. Mikołaja Sribnego z siedzibą w Nadwórnej, zaś dnia 16 lipca 1921 Juliana Dawidowicza, emerytowanego wyż. sądu kraj. z siedzibą w Kozowej

i dr. Joachima Eliasza Freundta z siedzibą w Żółtkwi. Zgłosili zamiar przesiedlenia się: dr. Adolf Roth ze Lwowa do Mostów wiejskich, dr. Jerzy Band ze Sokala do Gródka Jagiell, dr. Agenor Adamowski ze Lwowa do Warszawy, dr. Szymon Pohorilles ze Lwowa do Czarnobylu i dr. Joachim Jolles z Kołomyj do Borszczowca.

Z wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, 16 lipca 1921. 7532

### Spadki

A. XVI. 1382/20/5. Dmytro Pika rolnik w Młynach szkolnowych powiat Drohobycz zmarł dnia 18 października 1920 z pozostawieniem testamentu, w którym ustanowił dziedziczką swego majątku Teodorzę Romanów Sądowi niewiadomo, czy po zostali ustawowi spadkobiercy, ustanawia się zatem p. adw. dr. Gawliwa w Drohobycz kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić rozszerezenia do spadku, winien o tem donieść sądowi w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po bezskutecznym upływie tego czasu, wyda się spadek testamentowej dziedziczce Teodorzy Romanów.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, 8 maja 1921. 7559 1--3

A. III. 497/16/4. Edykt z wezwaniem dziedziczką, którego pobyt jest niewiadomy. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza że dnia 5 lutego 1916 r. w Rybnikach zmarła Anna z Zaszczków Danylenko, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Danylenka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego, zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Paranką z Hołowków Danylenko w Rybnikach, ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, 20 czerwca 1921. 7451

### Wyroki prasowe.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!  
Pr. 232/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Batkowszczyzna” Nr. 21 z dnia 24 lipca 1921 r. pod tytułami: 1. „Heloty” w ustępie od słów „A u nas?” do końca artykułu. 2. „Zaborzona dobrodziejność” od słów „Bo chodźt mabut o” do końca artykułu. 3. „Na seli-w ustępie a) między słowami „odnoho — naszoj ridacji zemli” do słów następnego

ustępu „a jak u nas idę”, b) między słowami „stały bajzuzni” do słów następnego zdania „ce d st sia zarumityty”, c) między słowami „stała prostoho selanyna” do końca artykułu. 4. koła watry” w ustępie str. 3 między słowami „a jak ja pidris” a słowami „wid opaw ieha”, b) między słowami „na wieczny son” a słowami następnego zdania „Po oblyeziu dida”, c) między słowami „Lysit di ussa” do końca ustępu. 5. „Hdky i docchy” w ustępie a) Nidywuje sa pane” do słów następnego zdania „a ekawu a rads-e”, b) między słowami „spoczywajut i s riler” „Car siany” a słowami „Ale moki i Czabriv”. 6) „Na-adzujut Poleszu” w ustępie a) między słowami „bil-szu polsku peż czka” a słowami „staw do pomo-cz kstoznowy”. b) między słowami „do inszoi komnaty” a słowami „jak maw tyse”. c) między słowami „na lityńskim objadi” a słowami „arestowawu rado za” za autora zamiona ad 1, 2, 3, 4, 5 b) c) § 65 a) u. k., zaś ad 6 a) oraz nad ad 3 b) z § 302 u. k. uznał dokonana w dniu 20 lipca 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lipca 1921. 7522

### Kuratele.

P. I. 182/20. Jana Kowalczyka z Gołębki oddaje sąd pod kuratelę z powodu niedoleżstwa umysłowego, a kuratorem ustanawia Franciszka Szumla z Naściszwowej.

Sąd powiatowy Oddział I.  
Nowy Sącz, 27 czerwca 1921. 7473

L. 1/21/4. Sąd powiatowy w Kutach pozbawia Anastazję Tkaczuk, gospodynię z Kobak własnowolności całkowiec z powodu choroby umysłowej. P. Dymtra Tkaczuka, gospodarza w Kobakach, ustanawia się kuratorem dla pozbawionej własnowolności.

Sąd powiatowy O. V.  
Kuty, 4 czerwca 1921. 7520

L. 2/21/5. Sąd powiatowy w Kutach zuosi pozbawienie własnowolności z powodu choroby umysłowej, orzeczonego przeciw Małce Zwieh-ł. córce Kazimiera tus. uchwałą z dnia 21 kwietnia 1920 L. 41/18/10.

Sąd powiatowy O. V.  
Kuty, 4 czerwca 1921. 7521

L. I. 133/21. Podpisany sąd oddaje Kunezundę Waligurównę w Siedleach pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. a kuratorem ustanawia jej męża Jędrzeja Waligurę w Siedleach.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, 20 kwietnia 1921. 7418

P. 54 21/4. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą sądu powiatowego w Skawinie z dnia 20 maja 1921 L. 232/21 pozbawiono całkowicie własności Marję Kowalską, obecnie zamieszkałą w Tyńcu, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono p. Józefa Peca z Tyńca.

Sąd powiatowy Oddz. I.  
Skawina, 20 maja 1921. 7336

P. III. 194/96/6. Zawieszoną uchwałą z dnia 20 sierpnia 1897 L. 11.964 kuratele z powodu marnotrawstwa nad Jewdubą Szatkowską ze Skorodynie, uchyla się.

Sąd powiatowy Oddz. III.  
Czortków, 6 lipca 1921. 7358

P. 76/16. Bezwłasnowolnego Wojciecha Kuja ze Szkodnej, uznanego uchwałą z 1 marca 1916, L. 11/15, za umysłowo chorego, uznaje się zupełnie własnowolnym.

Sąd powiatowy, Oddz. I.  
Bopcezyce, 3 lipca 1921. 7368

## Amortyzacja.

T. IV. 68/203. Amortyzacja. Na wniosek Grzegorza Kowalskiego z Cielikina wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładowej Spółki Oszczędności i Pożyczek w Cielikinie Nr. 461 na imię Grzegorza Kowalskiego wystawionej na kwotę 230 kor. opiewającej. Posiadacz powyższej księżeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Jasło dnia 29 kwietnia 1921. 7452 3-3

Ne. VI. 459/213. Edykt. Wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Marij Hampel wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego listu zastawniczego filii Powozecznego Banku Depozytowego w Stanisławowie Nr. 113/353 opiewającego na zastawiony tamże w roku 1912 les turecki Nr. 1383069. Posiadacz powyższego listu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu tenże za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd powiatowy Oddział VI.  
Stanisławów, 9 czerwca 1921. 7538

## Firmy.

Firm. 140/20. Rej. Oddz. C. I. 247. Wpis do rejestru handlowego firmy Spółkowej: Uwzględniając przedstawienie wydane się następująca uchwałą: Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Bor sław. Brzmienie firmy: „Praca“ spółka naftowa z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) Przeprowadzenie na własny rachunek lub na rachunek osób trzecich wszelkich transakcji wchodzących w zakres przemysłu naftowego, jak kupno, sprzedaż i eksploatacja kopalni naftowych i terenów naftowych, tudzież udziałów t. zw. netto i brutto, a to tak w kraju jak i zagranicą, b) prowadzenie robót wiertniczych celem poszukiwania i eksploatacja ropy na własnych i cudzych terenach i kopalniach naftowych, a to na własny i cudzy rachunek, c) zakładanie, nabywanie i dzierżawienie zbiorników celem magazynowania ropy lub produktów naftowych, tudzież zakładanie, nabywanie i dzierżawienie zakładów fabrycznych celem przetwarzania surowców dla wszelkiej produkcji przemysłu naftowego, d) import i export surowców i produktów naftowych. Forma spółki: Akt notarialny z daty Drohobycz 28 lipca 1920 L. rep. 73375. Kapitał zakładowy: 100.000 Mp. w zupełności wpłacony. Czas trwania: nieograniczony. Zawiadawca: Albert Czeczowiczka właściciel kopalni w Borystawiu. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umiści zawiadawca swój podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.  
Sambor, 14 grudnia 1920. 5705

Firm. 25/21. C. 21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym. Do rejestru Firm Spółek z ograniczoną poręką wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Krzemienna. Dotychczasowe brzmienie firmy: Krzemieńska Spółka dla przemysłu drzewnego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzemiennej. Obecne brzmienie firmy: Krzemieńska Spółka dla przemysłu drzewnego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzemiennej w likwi-

dacji. Likwidatorami ustanowieni zostali dotychczasowi zawiadawcy Spółki Robert Lustig, Herman Goldman, którzy firmę podpisują w ten sposób, iż pod obecnym brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy. Dzień wpisu 27 maja 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.  
Sanok, dnia 29 maja 1921. 5740

Firm. 29/21 Stow. I. 23. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 6 maja 1921 przy firmie: Towarzystwo Zaniczkowe w Jasle Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Siedziba: Jasło. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: 1. W miejsce zmarłego Naczelnika Dyrektora sp. Romualda Palcha wybrany został naczelnym Dyrektorem dotychczasowy jego zastępca dr. Aleksander Hicner w Jasle. 2. W miejsce dotychczasowego zastępcy dyrektora naczelnego dra Aleksandra Hicnera wybrany został zastępcą naczelnego dyrektora dotychczasowy członek dyrekcji Stanisław Włodek właściciel dóbr w Przysiekach, 3. Ze członkiem dyrekcji wybrano Stefana Przyłęckiego właściciela dóbr w Welicy. 4. Zastępcą członków Dyrekcji nowo wybranego Stefana Przyłęckiego i dotychczasowego członka Marcina Kusiaka wybrano dra Feliksa Warchałowskiego adwokata w Jasle.

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Jasło, 2 kwietnia 1921. 5767

Firm. 569/21. O. A. III 206. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Rynek główny 1. 11. Brzmienie firmy: „Pasperle et Ratz“. Przedmiot przedsiębiorstwa: agencja handlowa do pośredniczenia w kupnie i sprzedaży towarów mieszanych tudzież handel papieru i przyborów piśmiennych. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 18 lutego 1919. Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Henryk Pasperle i Zygmunt Ratz, tupey w Krakowie, Rynek główny 1. 11. Podpis firmy: Do zastępowania firmy na zewnątrz, tudzież do jej podpisywania uprawniony jest każdy ze spółników i to w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanym aramentem lub pod wyciśniętą pieczęcią umieszczają nazwisko swoje. Dzień wpisu 23 kwietnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków, 21 kwietnia 1921. 1884

Firm. 283/2. Rej. C. I. 94. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 17 maja 1921. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Parowa fabryka przerobka drzewa w Medyce, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa: fabryczne przerobanie drzewa i materiałów drzewnych, jakoteż handel drzewem i temi materiałami, zakładanie przedsiębiorstw w podobnych i w szczególności wyrębów lasowych i wytwórni przemysłu drzewnego, tudzież podejmowanie się przedsiębiorstw w budowlanych. Umowa spółki: Akt notarialny 30 grudnia 1920 L. rep. 14292. Wysokość kapitału zakładowego 210.000 Mk. Na kapitał wpłacono gotówką 210.000 Mk. Zawiadawcy: inżynier Jan Kozek, inżynier Stanisław Polak, Józef Klepacki przedsięwzięcia budowlane, w Przemyslu zamieszkałi. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj zawiadawcy lub jeden zawiadawca i jeden prokurysta.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział IV.  
Przemysł, dnia 14 maja 1920. 5448

Firm. 525/21 oddz. B. I 9. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek akc. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: doząd: uprzyw. Fabryka maszyn i wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku, tow. akc. Na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia spółki z 6 września 1919 l. 16930 i z 28 czerwca 1920 Lr. 20221 zatwierdzonych po stanowienie o Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 6 listopada 1920 P. P. 585. 1. Firma opiewać będzie: a) po polsku: „Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku spółka akcyjna“, b) po francusku: „usines polonaises de machines et wagons L. Zieleniewski à Cracovie, Leopold et Sanok, Société par actions“, c) po angielsku: „Polish manufactories of engines and Railwaywaggon L. Zieleniewski Cracov, Lemberg and Sanok, Jointstock Company“, d) po niemiecku: „Polsische Maschinen und Waggon-Fabriken L. Zieleniewski in Krakau, Lemberg und Sanok, Aktiengesellschaft“. Firmę tę podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią lub przez kogokolwiek wypisanym polskiem, francuskim, angielskim lub niemieckim brzmieniem firmy podpisują swe nazwiska dwaj członkowie Rady Zawiadawczej zbiorowo albo jeden jej członek i prokurent przez Ra-

dę Zawiadawczą zamianowany, ten ostatni z dodatkami „per procura“. 2. Obwieszczenia spółki będą umieszczane w dzienniku urzędowym „Monitor“ i w jednym z dzienników krakowskich. 3. Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 6 września 1919 podwyższona kapitał zakładowy przez wydanie 10.000 sztuk gotówką pełnowpłaconych akcji po K 200 (dwieście) do koron 8.000.000 (ośm milionów), zaś uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 28 czerwca 1920 r. podwyższono kapitał akcyjny przez wydanie nowych 40.000 sztuk gotówką pełnowpłaconych akcji po Mk. 140 równowartościowych z dawnymi po K 200 do Mk. 11.200.000. 4. Kapitał akcyjny wynosi obecnie 11.200.000 Mk. pełnowpłaconych i jest podzielony na 80.000 sztuk akcji opiewających na okaziciela. Dzień wpisu: 21 kwietnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków, dnia 20 kwietnia 1921. 5431

Firm. 314/20 stow. III. 11. Zmiany dotyczące już wpisanej stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 11 marca 1921 r. przy stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyczek w Trzebuni“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: W miejsce członka zarządu Jana Śnietały wybrany członkiem zarządu Michał Bieniek, rolnik w Trzebuni.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.  
Wadowice, dnia 11 marca 1921. 5516

Firm. 29/21 stow. IV. 166. Zmiany dotyczące już wpisanej stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 4 marca 1921 r. przy stowarzyszeniu: Ludowe stowarzyszenie spożywcze „Wywolenie“ w Bystrej polskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, następujące zmiany: Ustąpił członkiem zarządu Jan Banik, robotnik w Bystrej Nr. 4, Kasper Płonka, robotnik w Bystrej Nr. 103, a wstąpił do zarządu Franciszek Filippek zamieszkały w Bystrej pod Nr. 35 i Michał Głaza w Bystrej Nr. 144. W miejsce ustępujących członków Rady nadzorczej Kaspra Pionki i Jana Pysza, wstąpił Antoni Grygiel i Szymon Górny.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.  
Wadowice, dnia 11 marca 1921. 5517

Firm. 30/20 stow. IV. 195. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Ludowe stowarzyszenie spożywcze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jawiszowicach wpisano dnia 11 marca 1921 następujące zmiany: Siedziba stowarzyszenia: Jawiszowice (sąd pow. Biała). Brzmienie firmy: Ludowe stowarzyszenie spożywcze w Jawiszowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Ustąpił członek zarządu Antoni Fajferek. Wybrały członkiem zarządu Ludwik Drabek rolnik w Jawiszowicach Nr. 54 zamieszkały.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.  
Wadowice, dnia 11 marca 1921. 5519

Firm. 18/21 Rej. C. 74. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Dnia dzisiejszego wpisano do rejestru handlowego dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością: Siedziba firma: Kęty. Brzmienie firmy: „Wieża“ przedsiębiorstwo budowlane spółka z ogr. odpow., albo w języku niemieckim: „Wieża“ Bauunternehmung, Gesellschaft m. b. H. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: wykonywanie nad i pod ziemnych tudzież wodnych budowli, wyrób i sprzedaż cegieł, jakoteż eksploatacja kamieniołomu. Kontrakt spółki: Bielsko, dnia 14 stycznia 1921 r. l. cz. 30.830. Wysokość kapitału zakładowego: 100.000 marek polskich, na który to kapitał wpłacono gotówką 100.000 m rek polskich. Zawiadawcy: Józef Pientka przedsiębiorca budowy w Polskim Cieszynie i Rolf Brauner budowniczy w Kętach. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Uprawnieni do zastępowania: obaj zawiadawcy spółnie. Podpis firmy: Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanym przez kogokolwiek lub stampilowanym brzmieniem firmy umieszczają obaj zawiadawcy zbiorowo swoje podpisy. Ogłoszenia: Ogłoszenia spółki podaje listem poleconym do wiadomości spółników pod ich ostatnio podanym adresem lub zapomocą cyrkularza.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.  
Wadowice, dnia 18 lutego 1921. 5520

Firm. 244/21 Stow. III. 267. Zmiany dotyczące już wpisanej stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 9 kwietnia 1921 przy stowarzyszeniu „Konsum-Samopomoc“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Nowym Targu następujące zmiany: 1. Wstąpiłi członkowie zarządu: Szymon Engländer i Joahim Silberring i zastępcy Samuel Zeiger i Ojzjasz

Kiewen, wybrani członkami zarządu Markwa Günzberg i Herman Frey, zastępcami Meilech Gross i Jakób Schiff. 2. Udziały podwyższono do 300 Mk.

Sąd okręgowy jako handlowy oddział IV.  
Nowy Sącz dnia 9 kwietnia 1921. 5774

Firm. 604/21 Rg. A. 331. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. Wpisano do rejestru dnia 20 kwietnia 1921 r. Brzmienie firmy: Baruch Schäffer. Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów galanterijnych i modnych. Posiadacz firmy: Baruch Schäffer w Rzeszowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 16 kwietnia 1921. 5929

Firm. 34/31 Rej. C. 14. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba firmy: miasto Przeworsk. Brzmienie firmy: „Knieja“ spółka drzewna i skład materiałów budowlanych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) eksploatacja lasów i drzewostanów, b) pośrednictwo w kupnie i sprzedaży lasów i drzewostanów, c) tworzenie zakładów przemysłowych leśnych, d) kupno i sprzedaż lasów, drzewostanów i materiałów budowlanych, e) wyrób materiałów budowlanych, f) wykonywanie całych budowli, g) zajmowanie się odbudową zniszczonych przez działania wojenne budowli. Umowa spółki w formie aktu notarialnego z dnia 24 listopada 1920 r. L. Rep. 4704. Wysokość kapitału zakładowego spółki wynosi 3 miliony marek polskich, który w całości wypłacony został. Ogłoszenia spółki następują przez zamieszczenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Zawiadawcami spółki wybrani zostali: Wojciech Związek, dyplomowany technik leśnictwa, dr. Stefan Switalski adwokat krajowy i Wojciech Kapusta właściciel młyna motorowego, wszyscy w Przeworsku zamieszkałi. Firmę spółki podpisywać będą dwaj zawiadawcy, zawiadawca i zastępca lub zawiadawca i prokurysta kolektywnie w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek wydrukowaną lub wyciśniętą firmą spółki składają swe własnoręczne podpisy firmowe.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 22 stycznia 1921. 5930

Firm. 33/21 stow. IV. 170. Likwidacja stowarzyszenia. W rejestrze dla stowarzyszeń wpisano przy firmie: „Knieja“ spółka drzewna i skład materiałów budowlanych w Przeworsku stow. z ogr. poręką, że uchwałą Walnego Zebrania członków z dnia 3 października 1920 rozwiązano stowarzyszenie i zarządzono likwidację, którą przeprowadzi zarząd spółki podpisując brzmienie firmy z dodatkami „w likwidacji“.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 22 stycznia 1921. 5931

Firm. 550/21 Rg. A. 378. Wpis do rejestru handlowego firm pojedynczych. Wpisano do rejestru d. 5 kwietnia 1921. Brzmienie firmy: Józef Sliwiński. Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: „Masarsztwo“. Posiadacz firmy: Józef Sliwiński w Rzeszowie.

Sąd okręgowy j. handl. Oddział V.  
Rzeszów, 2 kwietnia 1921. 5450

Firm. 1813/20 Rg. A. 243. Wpisano do rejestru dnia 11 września 1920. Brzmienie firmy: Stanisław Paśko. Siedziba firmy: Tyczyn. Przedmiot przedsiębiorstwa: Masarsztwo. Posiadacz firmy: Stanisław Paśko w Tyczynie.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział V.  
Rzeszów, d. 4 września 1920. 5542

Firm. 2497/20 Rej. A. 290. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 4 listopada 1920. Siedziba firmy: Tyczyn. Brzmienie firmy: Israel Feldmann. Przedmiot przedsiębiorstwa: Rz. znictwo. Posiadacz. Israel Feldman w Tyczynie

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.  
Rzeszów, 16 października 1920. 5543

Firm. 585/21. Oldz. C. IV. 27. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Kupieckie Towarzystwo spedycyjno-transportowe-komisowe, spółka z ogr. odpowiedz. Przedmiot przedsiębiorstwa: przesyłanie i przewóz towarów i innych rzeczy na lądzie i morzu do wszystkich krajów, podejmowanie się wszelkich innych czynności w zakresie spedytorstwa i przewoźnictwa wchodzących, jako to: ubezpieczenie towarów podczas transportu, magazynowanie i przyjmowanie na skład towarów ich cele nie konwojowanie etc. na własny rachunek oraz prowadzenie w dziedzinie tego handlu interesów na obcy rachunek, zwłaszcza we



grudnia 1921 r. rozstrzygnięciu o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, 17 maja 1921. 7370

T. 102/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Błoński, syn Michała lat 32 zamieszkały w Majdanie średnim. S. p. Delatyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak zeznał świadek Teodor Kinacz w pierwszych tygodniach wojny został rannym pod Haliczem i od tego czasu brak o nim wszelkich wieści. Wobec tego na wniosek Anny Błońskiej wdrąża się postępowanie celem uznania za zmarłego zginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małżeńskiego dr. Nswrociekiemu w Delatynie. Józefa Błońskiego wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Na ponowną prośbę po dniu 10 lutego 1922 wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stanisławów, 10 maja 1921. 7506

T. V 215/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Gitla Both, 59 lat licząca, córka Leiby i Scheindla Karpfów, urodzona w Jamnicy, zamieszkała w Wachołach ad Nisko w dniu 30 października 1914 w czasie ataku wojska rosyjskiego na wojska austriackie w okolicy Niska, została ciężko ranną szrapnelem w pierś i rękę a następnie od strzału miała ponieść śmierć. Odtąd wszelki ślad za nią zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 l. 3 u. c. wdrąża się na prośbę Berja Botha postępowanie celem uznania za zmarłą zaginioną. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Feuersteinowi w Rzeszowie, wiadomość o powyższym wymienionej. Gitla Both wzywa się, aby przed niniejszym Sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, 10 czerwca 1921. 7394

T. V 90 21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz Wilk, urodzony 1896 r. w Połomji, syn Jana i Rejginy, uznany w czerwcu 1915 r. za adolnego

do austr. służby wojskowej, przydzielony do 13 pułku pospolitego ruszenia. wysłany był na front serbski. tam przydzielony został do 410 pułku pospolitego ruszenia, w listopadzie lub grudniu 1915 w czasie silnego ataku ze strony Serbji i cofania się austr. wojsk, Tomasz Wilk został rannym i miał ponieść śmierć, odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. przeto wdrąża się na prośbę Salomei Wilkowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Krzyściakowi w Rzeszowie wiadomość o powyższym wymienionym. Tomasz Wilka wzywa się, aby przed niniejszym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 14 stycznia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy O. V.

Rzeszów, 14 czerwca 1921. 7372

T. 76/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pawło Jaremczuk syn Petra urodzony 26 stycznia 1879 r zamieszkały w Hołaniu, S. p. Kałusz, powołany 1915 roku do wojska austriackiego a jak świadek Nykoła Romanywyszyn zeznał oznajmił mu jako naczelnikowi gm. pisarz gm. nny, że w liście strat znalazł nazwisko Pawła Jaremczuka, który poległ na włoskim froncie. Wobec tego na wniosek Paraszki Jaremczuk wdrąża się postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Iwanowi Jarema w Hołaniu. Pawła Jaremczuka wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Na ponowną prośbę po dniu 10 lutego 1922 wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stanisławów, 17 kwietnia 1921. 7507

T. 35/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrij Kasanyj, urodzony 8 grudnia 1875 r., zamieszkały w Dąbrowianach, S. p. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od roku 1918 niema o nim żadnej wiadomości. Świadek Petro Czerpak zeznał że w lecie 1918 jako policjant gminny odebrał z poczty telegram donoszący, że Andrij

Kosanyj zmarł w szpitalu w Krakowie. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdrąża się na prośbę Marji Kosanyj postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub adwokatowi dr. Zaleschowskiemu w Kałuszu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego Andrija Kasanyj wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, 16 kwietnia 1921. 7508

T. VI. 123/21/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kuc, syn Michała i Karoliny, rolnik z Lipnicy Dolnej, powiat Bochnia, urodzony tamże 1873 przydzielony 1915 do 16 pułku obrony krajowej dostał się ranny do niewoli rosyjskiej, skąd ostateczną wiadomość od niego pochodzi z marca 1917. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Marji Kucowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. Kazimierzowi Smolarskiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węgla małżeńskiego. Jana Kuc wzywa się aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeka ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, 24 maja 1921. 7481

T. VI. 121/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Kuc, rolnik z Podstalic, urodzony 1875 w Rzeszotarach, powiat Wieliczka, według poświadczenia urzędu gminnego w Podstalicach wydalili się z gminy w r. 1905 i od tego czasu nie dała znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 l. i ust. cyw. zarządza się na wniosek Katarzyny Kucowej postępowanie celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane a zarazem ogłasza się wezwanie, aby

udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. Teofilowi Więglawie, adw. w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węgla małżeńskiego. Wojciecha Kuc wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeka ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręg. cywilny Oddz. VI.

Kraków, 7 czerwca 1921. 7473

T. VI 134/21/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wacław Budę, syn Erenstka i Marji, były wójt magistratu w Krakowie, urodzony 1884 w Łętowni ad Myślenice, przydzielony 1914 do 10 pułku obrony krajowej wykazany w ewidencji jako zaginiony 1914 nie dała znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Czesławy Budę postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi. Wacława Budę wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeka ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.

Kraków, dnia 20 czerwca 1921. 7491

T. 181/21/2. Elic Tatarzyn, syn Prokopa i Anny, urodzony 31 października 1880 w Dolinie, wyjechał przed około 14 laty za zarobkiem do Kanady i od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 u. c. zarządza się na wniosek Wawrzyny Tatarzyn postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. Kehnowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego. Wawrzynę Tatarzyn wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lutego 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeka ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, 23 lipca 1921. 7468 1-2

Z Komisariatu miejskiego.

Ogłoszenie.

1368. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 sierpnia 1921 o godzinie 11 rano odbędzie się w kancelarji Magistratu w Starym Samborze publiczna licytacja zapomożem pisemnych ofert na sprzedaż 1000 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego (jodła i świrki) w lesie miejskim "Terobuch" położonym w gminie Łuzek górny. Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadium od kwoty oferowanej przyjmowane będą przez komisarza rządowego do dnia licytacji do godziny 11 przed południem, poczem nastąpi otwarcie ofert i ogłoszenie wyniku licytacji. Dotyczące warunki licytacyjne mogą być odczytane w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu w Starym Samborze. Każda wniesiona oferta winna zawierać klauzulę, że warunki licytacyjne są oferentowi dokładnie znane i że tymże w zupełności się podaje. Oferty niezaopatrzone w powyższą klauzulę lub stosowne wadium nie będą wcale uwzględnione. Stary Sambor, dnia 18 lipca 1921. Komisarz rządowy,

Ogłoszenie.

Roispisana na dzień 2 sierpnia b. r. L. 1396 licytacja drzewostanu w lesie w Siecu wydział powiatowy niniejszem odwołuje.

Komisarz rządowy: Tadeusz Potworowski

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Państwowych Zakładów salinarnych w Krakowie Rynek 32, zakupi w drodze publicznej rozprawy ofertowej około 3.200 sztuk płyt, lanożelaznych o wymiarach 123x48x1 cm.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Państwowych Zakładów salinarnych w godzinach urzędowych, gdzie należy również składać ośnośne oferty do 13 sierpnia 1921 r. 12-tej godziny w południe.

Kraków, dnia 25 lipca 1921 r.

OGŁOSZENIE.

Stare żelazo kute sprzeda Zarząd łupy solnej w Wieliczce. Oferty najdalej do 15 sierpnia 1921. Bliższych informacji udziela Zarząd salinarny w Wieliczce.

Dla teatrów amatorskich

wydawa Księgarnia Polska we Lwowie

Katalog utworów dramatycznych

Kompletny. Z przesyłką Mk. 25.

Zarząd powiatowej Kasy chorych w Dolinie.

L. 1862.

Obwieszczenie

Zarząd powiatowej Kasy chorych w Dolinie podaje do wiadomości P. T. Pracodawców jakoteż ubezpieczonych, że spisy wyborów do Rady Kasy wyłożone są do przegladu od 1 sierpnia b. r. w biurze powiatowej Kasy chorych w Dolinie. Reklamacje mogą być wnoszone do Zarządu powiatowej Kasy chorych w Dolinie w terminie od 1 do 10 sierpnia b. r.

Dolina, dnia 25 lipca 1921.

Zarząd pow. Kasy chorych.

Ogłoszenie.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że p. Wojciech Związek dyrektor i administrator majątku Wileza Wota własny sé Spółki drzewnej "Knieja" przestał pełnić swoje obowiązki dyrektora i administratora, wobec czego wszelkie transakcje jakoby tenże poczynił od dnia niniejszego ogłoszenia w imieniu Spółki nie będą miały w becnej mocy prawnej.

Przeworsk, 26 lipca 1921.

Dyrekcja Spółki drzewnej "Knieja" w Przeworsku.

holenderskie Van Houtena w oryginalnem opakowaniu, jak również na wąż, poleca Składnica Spożywcza Stanisławy Ziemiankiewicz, Fradry 8

Kakao

KOMPLETNE URZĄDZENIE PAROWEJ CEGIELNI

składającej się z bagra, prasów gniotownika, walew, kompletnej suszarni automatycznej, systemu Keller, szyny, łyry, łąty, ramki do dachówek i t. d. wszystko w całości lub w częściach do sprzedania. Oferty sub. T. L. do ekspedycji tej gazety.



Czas odnowić przedpłatę!

która wynosi: we Lwowie: bez dostawy . . . Mp. 130 z dostawą . . . " 150 Z przesyłką pocztową: w Polsce . . . Mp. 160 w innych państwach . . . 200



Kupujcie Miljonówkę!

Handwritten signature and notes at the bottom of the page.